

Wistacach



Kwestjonariusz  
gromady Wistoczka powiat Łanok.  
Badanie środowiska.

Punkt. 1. 2. 3. i 4. W bardzo dawnych czasach w tutejszej gromadzie było naledwie 9 gospodarzy którzy uciekli w tutejsze okolice ze wschodu przed Tatarami i pobudowali sobie chaty w niedostępnym protoku, którego otacza z trzech stron teren górzysty, który pokryty był gęstym lasem, a od strony wschodniej, gdzie obecnie jest położona gromada Tarnawka były nieprzebyte bagna i jeziora.

Gospodarze ci którzy pierwsi osadzili się w tutejszej wsi byli rusinami i nazywali się Pakosze i Hocki. Obecni Pakosze i Hocki są wysokiego wzrostu, o twarze okrągłej i mają czarne włosy na głowie.

Kilkadziesiąt lat później gospodarze ci pobudowali sobie małą lutką cerkiew a na ścianie tej cerkwi był następujący napis:

„Leskiew tę buduje 12 gospodarzy w lesie 1546 roku”.  
Osada ta z każdym rokiem powiększała się  
która później stała się parafją, tak że  
budynki parafjalne były każdego roku  
poprawiane i stały do niedawna,  
które całkowicie zostały rozebrane  
na polecenie naczelnika gminy  
Hryca Parjaka

Na powyższej osadzie napadli  
Tatarzy, osadę spalili, a ludźmi za-  
brali w jasyr. Ludność prowadzącą  
w jasyr odbiło wojsko polskie i zabra-  
ło bardzo dużo Tatarów do niewoli.

Ludność ta z powrotem wróciła  
na swoje dawne miejsce wraz za-  
branyimi Tatarami, których wzięto do  
pracy przy odbudowaniu osady.

Ponieważ bardzo dużo ludzi  
wróciło z obcych osad z niewoli tatarskiej  
co znaczyło po rusku „bernyśm” powo-  
stała druga osada niedaleko wsi  
Wisłoczka pod nazwiskiem „Wernejówka”

A że Tatarzy rzeczywiście byli  
w Wisłoczku to świadczą jeszcze z tych  
dawnych prasów cztery debowe stoly  
na których Tatarzy orzechy tłukli.

Stoly te są do dziś dnia przecho-  
wywane w tutejszej gromadzie, jako  
sprzet pamiątkowy.

Zbiegiem czasu Tatarzy przy-  
jęli zwyczaje, obyczaje i język od miej-  
scowej ludności, a później zaczęli się  
cierić z drzewostanami tutejszej ludności

3

i rasa ta do dziś dnia jest dobrze  
uwidoczniona.

Ludność i pochodzenia tatar-  
skiego w tutejszej gromadzie nosi nazwę  
ko „Tulaj, „Bej” jest ludność prze-  
dewszystkiem niskiego wzrostu o szerokiej  
twarzy, oczy duże, nos płaski, a włosy  
mają na głowie czarne.

Obecnie w Wistoczku ludności  
i pochodzenia tatarskiego jest najwięcej  
i są najprężniejszymi gospodarzami.

Trzecią grupę ludności w tutejszej  
wsi stanowią ludzie i pochodzenia  
szwedzkiego i mają następujące nazwiska  
„Fejd - Fil, Hall.” Są to ludzie wysokiego  
wzrostu, o szerokiej twarzy, o krótkich wargach,  
dlatego u tych ludzi zęby są zawsze  
widoczne i mają jasne włosy na  
głowie.

Czwartą grupę ludności w tutejszej  
wsi stanowią Wołosi, którzy przybyli  
i osiedli za króla Zygmunta Tr.  
Większa część wziętych Wołochów do wie-  
woli polskiej utworzyła sobie osobną  
wiesć, która nazwa jej powstała od ludzi  
zawojowanych „Lawoje.”

Ludzie grupy ruskiej i szwedz-  
kiej nazywają siebie obecnie ukraińcami.

ludność ras grupy tatarskiej nazywają siebie starorussinami. Liczba mieszkańców tutejszej gromady wynosi 803 osób, wszyscy grecko-katolickiego obrządku.

Nazwa tutejszej wsi powstała od nazwy rzeki, która płynie przez wioskę, i od tej nazwy nazwano wioskę Wisłoczek.

Wioskę Wisłoczek była niegdyś parafją, w której był Urząd parafjalny, ale zchwilą, kiedy Austria podburzyła chłopów przeciw polskiej szlachcie przestała być parafją.

Sprawa ta według opowiadań tutejszej ludności przedstawia się następująco: pewien okoliczny szlachcic miał schryć się przed podburzonym chłopstwem u księdza proboszcza <sup>zwanego</sup> w Wisłoczku, którego ks. proboszcz schrył w cerkwi pod prestonem. Gdy o tem dowiedzieli się miejscowi chłopcy, napadli na probostwo, groząc księdzu śmiercią, jeżeli nie wyda ukrytego szlachcica. Ksiądz proboszcz odpowiedział chłopom, że on o niczem nie wie i żadnego szlachcica u siebie nie ukrył, jeśli ras nie wierzą, to mogą go szukać.

Na tych słowach chłopcy zaczęli się rozchodzić.

54  
35

na proboszcza, którego uwięzali, a mienie  
jego krabowali, oraz akta parafijane spalili, re-  
kłosci, że nie należeli słachica.

Po tym najściu w rok później sie-  
dząc probostwa przeniesiono do Tar-  
nawki i od tego czasu Tarnawka  
jest parafją, a wieś Wistowice jest  
filją tejże parafji.

Pkt. 5. Ludność tutejszej wsi mówi gwarałem = kowską i trudni się rolnictwem a przygodnie zajmuje się ciesielstwem, kołodziejstwem, ślednictwem, powroźnictwem, kowalstwem.

Głba w tutejszej wsi jest nieprzemakalna i ciężka glina, dlatego <sup>ludzie</sup> ciężko muszą pracować na kawałek chleba i każdy rok muszą nawozić obornikiem albo sztucznymi nawozami, jeżeli chcą mieć dorodne plony.

Przeważnie sieją: żyto, pszenicę, jęczmień, owsie, len, konopie, bob, groch, lubin, wykę, oraz sadzą: ziemniaki, buraki, fasolę karpiele kopuście.

Do uprawy roli używają, jako siły pociągowej: konie, woły i krowy, oraz używają następujących narzędzi: plug, brony, pługi do wysiewania i ogartania ziemniaków, motyka, topaty, widły, grabie i cep.

W jesieni prawie wszyscy pokładają ściernie pod siemę, następnie bronują, nawożą obornikiem lub sztucznymi nawozami. potem obornik przyorują i sieją zboże przybrane na cylindrach. Bród, w tutejszych górach nie robią ze względu na roztopy wiosenne.

Każdy gospodarz chowa starannie krowy, konie, woły, kury, owce i świnie, brodzi oraz drob.

Meicayimi obecnie noszą meszty, trzewiki, buty i chodaki, spodnie, bluzki, kapelusze czapki skurtki, które kupują w Rymanowie z przeczodzonej tandety.

Kobiety zatrzymały swój dawny strój Temkow-ski i ubierają następująco: koszula białe fartuch, szeroki, obszywany różnokolorowymi ornamentami, serdak haftowany, koruszek, a na głowę wkłada facetyk.

Kłady prawie gospodarz tutejszej wsi ma dom gospodarski składający się z dwóch izb, sieni, stajni i bszka, to wszystko <sup>zgrupowane się</sup> pod jednym dachem.

W izbie mieszkalnej znajduje się: stoł, łóżko, szafa na naczynia kuchenne, dookoła izby stoją przy ścianach ławy do siedzenia, na ścianach zaś wiszą obrazy świętych, i dla upiększenia izby są powieszane tale-rze. Prawie w każdą sobotę gospodyni myją podłogę, a ławki i naczynia kuchenne szorują piaskiem ręce, aby w niedzielę w chacie było czysto.

W niedzielę rano ubierają się w czystą białą i odświętną odzież, a po śniadaniu idą do cerkwi na nabożeństwo.

Ulubioną potrawą u Temków jest barszcz owsiany tak zwany pro rusku „kisielcia”. pierogi, penciaki, kapusta, rapa ziemna, cran, krupy, fasola, bob, groch.

Lemko w niedzielę rano gdy idzie do cerkwi to obo-  
 wiązkowo musi zjeść ze swoją ueladnią miotkę  
 pierogów inaczej nie ma ochoty iść na  
 nabożeństwo, po pierogach pije parzone mleko.  
 Bardzo mało przywają potraw mięsnych.  
 Potrawy mięsne przywają tylko na wielkich  
 uroczystościach n. p. na weselach, chrzcinach,  
 pogrzebie, na Boże Narodzenie, Wielkanoc  
 Jordan i t. d.

Ryb nie łowią, ponieważ nie żyją w rzece  
 z powodu bardzo słodkiej wody, która w czasie  
 suszechy woda w rzece zupełnie wysycha.

Pkt 6. Ludność tutaj jest na ogół bardzo pobożna i bardzo często uderzająca na nabożeństwo do Parnawki - ulubioną modlitwą wśród tutajjiej ludności jest modlitwa "Ojciec nasz". Wierzą w Boga Ojca i Psalm 150. Ludność wierzy w duchy i strachy z osobą zmarłego.

Ludność leczy się prawie iż sama, która sobie sporządza lekarstwa z masła z rywicy n.p. Masło na rany: Topi rywicę, masło nie solone, terpentynę oraz wosk razem, następnie wlewa w to roztopioną masę trochę spirytusu. Od tej masełki goi się bardzo prędko rana.

Lemko jest bardzo skąpy, a gdy zachoruje mu żona to sporządka choroby leczy ją sam n.p. centurją, herbata lipowa, miodem porożkami naciera ciało spirytusem, stawia банки, pijawki kręwi uśmierca si rak, nóg z syji, a gdy to wszystko nie pomaga to utenczas udaje się z zachorowaną żoną, natomiast bardzo rzadko udaje się do lekarza z powodu braku nauflania jeżeli zaś chorej nie jest lepiej udaje się do wroźek, jeżeli wroźka mu wyuroczy, że choroba ta jest śmiertelna, to przestaje ją leczyć, a sąsiedzi nadszedzą ją z mu drogą posarinną kownę, chociaż ta jeszcze żyje. Bywa nawet tak, że gdy chorea dowie się z boku o zamiarach swego męża wstaje na kilka dni zdrowa i przy pierwszym spotkaniu się z tą drugą to karas kłóci się, a nawet i biją się na ulicy.

10

# Kwestionariusz w sprawie badania środowiska.



## Wioszcerek gm. Rymanów.

We wsi Wioszcerek nie ma żadnych rabytków, któreby przedstawiały jakąkolwiek wartość rabytkową.

Z bogactw naturalnych spotyka się tylko górnictwo ropy naftowej, ale to w tak małej ilości, że eksploatacja tej nie opłacałaby się pod żadnym względem.

Na terenie wsi działa jedyna organizacja kulturalna ukraińska „Grosiwita”, która skupia przeważnie młodzież w swej organizacji. „Grosiwita” bierze przeto 100 stronek i posiada własną, dość dużą bibliotekę, wytworzenie książki ukraińskiej. Jest to organizacja aktywowa.

Grosiwita jest we wsi chorobowatym.

Wioszczerka posiada własną kooperatywę, lecz również powojennej współpracy na bierze spór z strony ukraińców, to też kooperatywa jest biedna i nie posiada potrzebnych artykułów.

Wzrostek jest bardzo słabo rozwinięty. Na ogólną ilość mieszkańców, ponad 800 osób, z biblioteki korzysta około 50 osób i to wytworzenie z książek ukraińskich, które dostarcza im biblioteka „Grosiwity”, posiadająca ponad 300 książek. Z maszyn gospodarskich nie ma we wsi nie korzysta. Co ras do imprez gwarant to przemysłowy miłośnik, takie drzemki ukraińskie jak: „Masz Leuko”, „Słach wstedi”, „Listy ukraińskie” - czytelnicy we wsi nie ma, a biblioteka należy do „Grosiwity”.

Stan dróg jest optymalny. Nie ma mostów, ani kładek, a droga prowadzi od wsi i do stacji.

Odległość od najbliższego miasta - Rymanowa - wynosi 12 km, a od powiatowego - Sącz - 40 km. Połączenie z miastem powiatowym jest możliwe tylko z Rymanowa autobusem, w lecie i posiadaniem z stacji Rymanów odległej od wsi o 18 km. Agencja pocztowa znajduje się w sąsiedniej wiosce Farnowce odległej o 4 km. Kocioł jest w Krowich polskim odległym o 6 km.

Wielkopoloni historyczek uadaje si cackiem dobre na uadziejwisko  
pniejnawoi g6nysta i uiejre wypracuwkowe. Lainteresowanie  
ludnoini pod tym uagledem jest b6rd6 uiciniualis.

Wielkopoloni  
uaw. h6r.